



Krąg Biblijny nr 41

w "Szkole Słowa Bożego" - gazetka dla
każdego! SP i LO im. św. Jana Pawła II
Siostr Prezentek w Rzeszowie

Niedziela Zesłania Ducha Świętego 8 VI 2025

Wszystkiego nauczysz J 14,15-16.23b-26

(15) Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania. (16) Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Poczieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze. Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go, i przyjdziemy do niego, i będziemy u niego przebywać. (24) Kto Mnie nie miłuje, ten nie zachowuje słów moich. A nauka, którą słyszycie, nie jest moja, ale Tego, który Mnie posłał, Ojca. (25) To wam powiedziałem przebywając wśród was. (26) A Poczieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pošle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczysz i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem.

Biblia Nawarska - Pismo Święte Nowego Testamentu

z komentarzem duchowym, Apostolicum, Ząbki 2020

Ewangelia według św. Jana

J 14,15-31 – Obietnica Ducha Świętego

Jezus zapowiada, że po swoim zmartwychwstaniu pošle apostołom Ducha Świętego, który będzie ich prowadzić, przypomni im to, co powiedział Pan, i pozwoli im to zrozumieć.

Duch Święty jest objawiony jako kolejna Osoba Boska w relacji z Jezusem i Ojcem.

Przez to zapowiedziana zostaje tajemnica Trójcy Przenajświętszej, która zostanie całkowicie objawiona z wypełnieniem się tej obietnicy.

Prawdziwa miłość powinna wyrażać się w czynach (w.15).

„To prawdziwie jest miłość: być posłusznym i wierzyć temu, kogo się miłuje” (św. Jan Chryzostom).

Dlatego Jezus chce, byśmy zrozumieli, że prawdziwa miłość Boga powinna odzwierciedlać się w wielkodusznym i wiernym pełnieniu woli Bożej.

Kto ma Jego przykazania i je zachowuje, ten Go miłuje (por. w.21).

„Paraklet” (w.16) oznacza tego, kto jest wezwany, by być obok kogoś i towarzyszyć mu, pocieszać go, chronić, być jego obrońcą.

Dlatego słowo „Paraklet” tłumaczy się też jako „Pocieszyciel”, „Adwokat” itd.

Jezus mówi o Duchu Świętym jako o „innym Paraklecie” (w.16), ponieważ sam Chrystus jest naszym obrońcą i rzecznikiem w niebie u Ojca (por. 1 J 2,1).

Duch Święty będzie po Jego wniebowstąpieniu zesłany uczniom na jego miejsce, aby być adwokatem czy obrońcą, który będzie ich wspierać na ziemi.

Paraklet jest naszym Pocieszycielem, kiedy wędrujemy po tym świecie pośród trudności, narażeni na pokusę smutku.

„Choćby nasze ograniczenia były wielkie, [...] możemy z nadzieją spoglądać w niebo i napępniać się radością: Bóg nas miłuje i wyzwala nas z naszych grzechów. Obecność i działanie Ducha Świętego w Kościele są gwarancją i zadatkim wiecznego szczęścia, tej radości i tego pokoju, które daje nam Bóg” (św. Josemaria Escriva, „To Chrystus przechodzi”, 128).

Apostołowie dziwią się (w.22), gdyż rozumieją słowa Jezusa jako objawienie przeznaczone tylko dla nich. Powszechnie zaś wierzone wśród Żydów, że Mesjasz objawi się całemu światu jako Król i Zbawiciel.

Odpowiedź Jezusa (w.23) jest z pozoru wymijająca, w rzeczywistości jednak, wskazując na sposób tego objawienia, wyjaśnia, dlaczego nie objawia się On światu.

Pan daje się poznać temu, kto Go miłuje i zachowuje Jego przykazania.

Bóg wielokrotnie objawiał się w ST i obiecywał swoją obecność pośród ludu (por. Wj 29,45; Ez 37,26-27).

Jezus natomiast mówi o swojej obecności w każdym człowieku.

Na tę obecność wskazuje św. Paweł, stwierdzając, że

każdy z nas jest świątynią Ducha Świętego. (por. 1 Kor 6,19; 2 Kor 6,16-17).

Świadomość tego zamieszkiwania Trójcy w duszy była dla świętych źródłem wielkiej pociechy.

„Była przepięknym snem, który oświecał całe moje życie, przemieniając je w zadatek raj” (**bl. Elżbieta od Trójcy**).

Św. Josemaria Escriva, rozważając obecność Trójcy Przenajświętszej w duszy odnowionej łaską, pisze: „Serce wymaga wtedy, by poznawać i uwielbiać każdą z trzech Osób Boskich. Jest to swoiste odkrycie, jakiego dokonuje dusza w życiu nadprzyrodzonym, podobnie jak małe dziecko otwiera stopniowo oczy na otaczające je świat. **Dusza prowadzi sekretny dialog z Ojcem i Synem, i Duchem Świętym**. Poddaje się chętnie działaniu Pocieszyciela i Ożywiciela, który przychodzi do nas bez żadnych naszych zasług, obdarzając nas darami i cnotami nadprzyrodzonymi” (Przyjaciele Boga, 306).

Słowo przetłumaczone jako „przypomnieć” (w.26) znaczy także „podsuwać, sugerować”.

Duch Święty przywiedzie na myśl apostołom to, co usłyszeli od Jezusa, i da światło, które ich uzdolni do odkrycia głębi i bogactwa tego, co widzieli i słyszeli.

„Apostołowie po wniebowstąpieniu Pana to, co On mówił i czynił, przekazali słuchaczom w pełniejszym zrozumieniu, którym cieszyli się pouczeni chwalebnymi wydarzeniami Chrystusa i oświeceni Duchem prawdy” (**II Sobór Watykański**, Dei verbum, 19).

„Duch Święty rzeczywiście nauczył i przypomniiał: nauczył wszystkiego, czego Chrystus nie powiedział, gdyż przewyższało to nasze siły i przypomniiał to wszystko, czego Pan nauczał i czego – czy to z powodu zawłości rzeczy, czy ocieżalości ich rozumu – nie mogli zachować w pamięci” (**Teofilakt**).

Z darem Ducha Świętego otrzymujemy pokój (w.27), czyli pojednanie z Bogiem i z innymi.

Pokój, który daje nam Jezus, jest większy niż pokój tego świata, który może być powierzchowny, pozorny, a nawet połączony z niesprawiedliwością.

Pokój Chrystusa to przede wszystkim pojednanie z Bogiem i między ludźmi – jeden z owoców Ducha Świętego (por. Ga 5,22-23).

Kiedy Jezus mówi, że Ojciec jest większy od Niego (w.28), ma na myśli swoją naturę ludzką. Jako człowiek Jezus będzie otoczony chwałą i zasiądzie po prawicy Ojca.

Chrystus jest „**równy Ojcu w swoim bóstwie, mniejszy od Ojca w swoim człowieczeństwie**” (**Symbol atanazjański**).

Przez „świat” (w.30), tak jak w wielu innych miejscach, rozumie się ogół ludzi odrzucających Chrystusa.

Dlatego władcą tego świata jest Szatan (por. 1,10; 7,7; 15,18-19; 16,8-11; 17,16).

Sprzeciwia się on dziełu Jezusa już od samego początku Jego życia publicznego w kuszeniu na pustyni (por. Mt 4,1-11) i par.)

Teraz, w męce, pojawia się znowu, aby odnieść zwycięstwo nad Chrystusem, choćby tylko chwilowe i pozorne.

Jest to godzina panowania ciemności (por. Łk 22,53), w której posługując się zdrajcą (por. 13,27; Łk 22,1-6), Szatan doprowadza do pojmania i ukrzyżowania Jezusa.

Klucz do Ewangelii św. Jana – kard. G. Ryś

Wyd. M Kraków - 2024

Obietnica Parakleta (J 14,15-21)

Dzisiaj bardzo wielu ludzi domaga się od nas uzasadnienia nadziei, którą wiążemy z naszym przyjściem do Kościoła.

Jest przepiękna encyklika papieża **Benedykta XVI** o nadziei, która nosi tytuł **Spe salvi** („Zbawieni w nadziei”), i w tej encyklice papież pisze tak: „**Teraźniejszość, nawet uciążliwą, można przeżywać i akceptować, jeśli ma jakiś cel i jeśli tego celu możemy być pewni, jeśli to jest cel tak wielki, że usprawiedliwia trud drogi**”.

Musimy znać cel i ten cel usprawiedliwia to, że w ogóle tą drogą idziemy.

Dlatego zaraz w drugim punkcie tej encykliki papież Benedykt pisze:

„**Kto ma nadzieję, żyje inaczej. Zostało mu dane nowe życie**”.

Jako Kościół potrzebujemy nadziei, żeby wędrować dalej. Z czym wiążemy tę nadzieję? Odpowiedź jest bardzo konkretna.

Tej nadziei nie szukamy w tym, kim jesteśmy sami z siebie, tej nadziei szukamy w związku z obietnicą Ducha Świętego.

Dzisiaj Jezus mówi na ten temat rzeczy niesłychanie ważne.

Mówi w Ewangelii: „**Będę prosił Ojca, a innego Parakleta da wam, aby z wami był zawsze – Ducha Prawdy, którego znacie, ponieważ w was przebywa i w was będzie**”.

To jest przedziwne słowo Jezusa, bo mówi o obietnicy Ducha, Ducha Prawdy, a jednocześnie mówi: „**Dlatego Go przyjmiecie, bo On w was jest, bo On w was przebywa i w was będzie**”.

Czyli ta obietnica Jezusa jest właściwie taka, że wreszcie przyjmimy Ducha, który już w nas przebywa.

Wszyscy jesteśmy bierzmowani, otrzymaliśmy Ducha.

Ale Jezus mówi: „Przyjmiecie Go, dostaniecie Go, bo w was mieszka” – czyli poddacie się wreszcie Duchowi, który w was jest.

Czasem mówię do młodych przy bierzmowaniu: „**Macie Ducha Świętego, teraz chodzi o to, żeby On w was miał**”.

Mamy Ducha od bierzmowania, tylko czy On nas ma, czy Mu się poddaliśmy?

Po co każdego roku jest nam potrzebna Pięćdziesiątnica? Po co idziemy do Zesłania Ducha Świętego?

Żeby wreszcie odkryć Go w sobie, ucieszyć się Jego przebywaniem w nas, odkryć, że ono naprawdę wszystko zmienia.

Dopiero w Nim możemy wszystko rozumieć, dopiero w Nim możemy wszystko przyjąć, bo On, tak jak mówi Jezus jest duchem Prawdy.

To jest cała nasza nadzieja: że **Duch Święty jest Duchem Prawdy**.

Norwid pisał, że nadzieja jest z prawdy.

Św. Jan w Pierwszym Liście mówi: Duch jest prawdą.

Nie boimy się prawdy, nie wolno bać się prawdy, strach przed prawdą to jest strach przed Duchem Świętym.

Tomasz z Akwinu mówi: „**Każda prawda, przez kogokolwiek powiedziana, pochodzi od Ducha Świętego**”.

Odrzucać prawdę to znaczy gasić Ducha Świętego. „**Ducha nie gaście**”.

Nie boimy się prawdy, nie uciekamy przed prawdą, nie uciekamy przed Duchem Świętym – nadzieja jest z prawdy.

Jezus na **Ostatniej Wieczerzy** mówi, że otrzymamy Ducha Świętego i że dar Ducha to jest ta nasza nadzieja, to jest ta przestrzeń, ku której idziemy, która jest nam dana dzięki jego Męce, Śmierci, Zmartwychwstaniu.

Ale kiedy Jezus to mówi i nazywa tego Ducha Duchem Prawdy, mówi też, że potrzebujemy Go dlatego, że jest taki rodzaj prawdy, którego nie potrafimy bez Ducha Świętego unieść.

Możemy sobie przeczytać szesnasty rozdział Ewangelii św. Jana, gdzie Jezus mówi najpierw: „**Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz nie potraficie tego unieść**”, a potem mówi: „**ale kiedy przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do pełnej prawdy**”.

Czyli działanie Ducha Świętego w nas sprawia, że wreszcie możemy zmierzyć się z pełną prawdą – taką, której bez Ducha Świętego nie możemy unieść.

➤ Jaka jest prawda, której bez Niego nie potrafimy unieść?

To też jest w tym szesnastym rozdziale napisane, począwszy od ósmego wersetu, gdzie Pan Jezus mówi: „**Duch was przekona o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie**”.

Nie potrafimy unieść prawdy o grzechu ani nie potrafimy o niej mówić, ani nie potrafimy o niej słuchać, ani nie potrafimy się z nim zmierzyć.

Dopiero w Duchu Świętym potrafimy do kogoś mówić o jego grzechu w taki sposób, że on słyszy, w taki sposób, że go to nie zabije.

I w Duchu Świętym potrafimy słuchać prawdy o swoim grzechu, nie wypierając się jej, nie odrzucając, nie popełniając samobójstwa jak Judasz.

Duch nam pomaga zmierzyć się z pełnią prawdy o nas samych – właśnie z taką, której nie bylibyśmy w stanie nosić.

Duch przekona nas o grzechu, o sprawiedliwości – to znaczy o tym, że odkupienie się dokonało, że człowiek został usprawiedliwiony – i przekona was o sądzie.

Jezus mówi: „**Bo księżę tego świata został osądzony**”.

To też jest coś, w co nam trudno wierzyć, kiedy jesteśmy konfrontowani ze złem – ze złem, które paraliżuje, ze złem, które obezwładnia.

Wtedy tak trudno wierzyć, że księżę tego świata został osądzony, że zło zostało przełamane, że Jezus Chrystus zwyciężył i że ostatnie słowo w świecie należy do Boga, do dobra, do cnoty, do miłości.

Dlatego Duch jest tym, który budzi w nas nadzieję i mówi: „Możesz iść dalej, jest przed tobą pewny cel, jest przed tobą pewna droga” – ale to wszystko jest z Ducha, to nie jest z nas.

Takie jest słowo Jezusa – słowo, które nas dotyka dzisiaj, tutaj, w konkretnym momencie, w tych konkretnych doświadczeniach, w tych konkretnych przeżyciach.

Jezus nam mówi: „**Brońcie najpierw przed sobą – jeśli trzeba – tej nadziei, która jest oparta na Duchu Świętym, którego wam dam: to znaczy dam wam tę łaskę, że poddacie się Duchowi, który już w was jest. Otrzymacie Go, przyjmiecie Go, bo już w was przebywa.**”

I wtedy On coraz bardziej będzie się w was okazywał Duchem nadziei, bo jest Duchem Prawdy – prawdy o grzechu, o usprawiedliwieniu i o sądzie”.

To słowo dzisiaj nam mówi: „Proś o Ducha Świętego”.

Proś o Ducha Świętego, żebyś sam nie próbował się porywać na mierzenie się z prawdą, której nie potrafisz unieść.

Ta obietnica Ducha jest pewna, jest mocna, jest niezawodna: mamy Go w sobie.

I On – Duch nadziei, Duch prawdy, Duch miłości – poprowadzi nas dalej.

Mieszkaniec: Rz 8,8–17

komentarz ks. P. Śliwińskiego i ks. M. Kowalskiego z książki

"Zaufaj Słowu - JUTRO NIEDZIELA -Rozpoznaj w Nim Boga" rok C, wyd. Stacja 7, Kraków 2021

**Święty Paweł obwieszcza rzecz zdumiewającą: Duch Boży mieszka w nas.
Stary Testament taki przywilej rezerwował wyłącznie
dla Mojżesza i Mesjasza**

❖ SUMMARIUM PASTORALNE

List do Rzymian został napisany dwa lata przed tym, jak Paweł po raz pierwszy zobaczył Wieczne Miasto. Powstał z powodów pragmatycznych: celem listu było zapewnienie sobie wsparcia ze strony wspólnoty w planowanej przez Pawła podróży misyjnej do Hiszpanii (☞ Rz 15,23–24). Jednak zakres treści poruszonych w liście jest szerszy: Paweł głosi Rzymianom ewangelię • Pisze **do wspólnoty znajdującej się w stolicy** imperium, w sercu antycznego świata. Rzym ma być kołem zamachowym dla głoszonej przez Pawła ewangelii o usprawiedliwieniu z wiary w Chrystusa i o tym, że Chrystus jest drogą zbawienia i dla Żydów, i dla pogan. List przybiera zatem charakter summariu pastoralnego, w którym Paweł zbiera doświadczenie całego życia swej pracy i głoszenia Ewangelii.

❖ DUCH I NOWE ŻYCIE

W 8 rozdziale Paweł opisuje **dawcę nowego życia, Ducha**. Przyjęcie Jezusa jako Pana i Zbawiciela opisuje jako pierwszy konieczny krok ku temu, aby stać się wolnymi (☞ Rz 7,25). Nowe życie jest jednak na początku podobne do małego ziarna, które musi rosnąć i rozwijać się. Tym, który daje wzrost, jest właśnie Duch. Jeśli otwieramy się na Jego obecność, On czyni z nas własność Boga (☞ Rz 8,9–11), prowadzi nas i przekonuje, że jesteśmy synami Bożymi (☞ Rz 8,14–17), modli się w nas (☞ Rz 8,26), współdziała we wszystkim dla naszego dobra (☞ Rz 8,28) i ostatecznie prowadzi do zbawienia (☞ Rz 8,29–30) • Nowe życie w Jezusie to nie owoc ascezy i wysiłku naszej woli, ale cierpliwe napełnianie się Duchem Zmartwychwstałego, który daje motywację, czyni nas wolnymi i uzdalnia do pełnienia dobra.

❖ KIM JEST DUCH

Usłyszemy fragment wyjaśnienia Pawła, kim jest Duch i jakie są Jego owoce: prowadzi nas, modli się w nas, sprawia, że **jesteśmy synami Bożymi** • Szczególnie zwróćmy uwagę, jak często powtórzy się w czytaniu czasownik „mieszkać”. Paweł podkreśli, że Duch Boży mieszka w każdym z wierzących, śmiertelników, choć z perspektywy Starego Testamentu wydaje się to niemożliwe.

NAJWAŻNIEJSZE CYTATY

- ✚ Nie żyjecie według ciała, lecz według Ducha
- ✚ Otrzymaliście Ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: «Abba, Ojcze!»
- ✚ Jeżeli będziecie żyli według ciała, czeka was śmierć. Jeżeli zaś przy pomocy Ducha... będziecie żyli

TRANSLATOR

• **Wy jednak nie żyjecie według ciała, lecz według Ducha, jeśli tylko Duch Boży w was mieszka. Jeżeli zaś ktoś nie ma Ducha Chrystusowego, ten do Niego nie należy. Skoro zaś Chrystus w was mieszka, ciało wprawdzie podlega śmierci ze względu na skutki grzechu, duch jednak ma życie na skutek usprawiedliwienia.**

A jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Chrystusa Jezusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was swego Ducha (Rz 8,9–11)

- Dla opisanie zamieszkiwania Ducha w człowieku św. Paweł używa greckich terminów **oikeo** i **enoikeo**, oznaczających realną obecność, stałe przebywanie, dom, którym wierzący staje się dla Ducha.

BIBLIJNY INSIDER

- **Życie według Ducha** • Już na początku rozdziału 8 Paweł potwierdził, że ci, którzy są w Chrystusie, cieszą się **nowym sposobem życia** (👁 Rz 8,1–2). Jest to już życie nie według ciała, ale według Ducha. Zauważmy, że Paweł nie wzywa i nie postuluje, ale stwierdza fakt. Należący do Chrystusa otrzymali Jego Ducha i żyją według niego • Nie znaczy to, że Paweł ucieka od życia w ciele albo pogardza nim. Jest ono tak samo ważnym składnikiem naszej osoby, jak dusza • To filozofowie szkoły platońskiej i stoickiej traktowali ciało jako obciążenie dla duszy albo drugorzędny składnik ludzkiej osoby – mieszaninę żył i kości. Dla Pawła ludzkie ciało, odkupione przez Chrystusa, jest darem i miejscem naszego nowego życia w Panu (👁 Rz 8,3–4).

Nie według ciała. Jeśli apostoł mówi: nie żyjecie według ciała, może mieć na myśli dwie rzeczy. Można to rozumieć jako porzucenie sposobu życia właściwego temu światu, pełnego pychy, użycia siły, walki o sukces i honor oraz pustej samoafirmacji (👁 2 Kor 10,2–3) • Można tu też wyczytać **odwrócenie się od dawnego życia** według ciała, fatalnie wydanego w moc grzechu, uwikłanego w niewolę samo-sprawiedliwości i zbawiania się o własnych siłach, bez łaski Chrystusa. Takie życie opisuje Paweł w rozdziale 7 Listu do Rzymian (👁 Rz 7,7–25) • Chrześcijanin nie żyje, dostosowując się ślepo do logiki tego świata, żyje łaską i wolnością Chrystusa i to właśnie oznacza życie według Ducha

Gdzie mieszka Duch? Duch, o którym pisze Paweł, **ma jedną zdumiewającą cechę** – mieszka w człowieku (👁 TRANSLATOR). Jest to o tyle niezwykle, że Stary Testament rezerwuje zamieszkiwanie Ducha w człowieku dla wybitnych postaci, jak Mojżesz bądź Mesjasz (👁 JUTRO NIEDZIELA C, VI NIEDZIELA WIELKANOCNA, EWANGELIA) • Filon Aleksandryjski w swoim dziele **De gigantibus** będzie argumentował, że Duch nie może przebywać w zwykłych śmiertelnikach, których myśli są przyziemne, a oni sami krusi, nic nie mając na stałe • Duch Chrystusa nie boi się mieszkać w kruchym stworzeniu.

Podobnie jak mieszkał On w Synu, tak mieszka w każdym, kto do Niego należy. Nie jest to już zwykła energia, dar Boży, mądrość, która wypełniała Mojżesza i Mesjasza w Starym Testamencie. To prawdziwa, myśląca, niezależna, nieogarniona osoba Boża w nas.

Owoce Ducha. Efekty działania Ducha mieszkającego w człowieku są trudne do zliczenia i do przecenienia. Po pierwsze, włącza nas we wspólnotę z Ojcem i Synem oraz braćmi i siostrami, dając nam w ten sposób doświadczyć dzieciństwa Bożego. Nie jesteśmy już niewolnikami grzechu ani tego świata, ale dziećmi Boga. Możemy do Niego wołać **Abba, Ojciec**, tak jak wołał Chrystus • Duch upodabnia nas do Syna w naszym myśleniu i postępowaniu, w naszej modlitwie oraz w naszym zmartwychwstaniu na Jego podobieństwo. Wypełniając nas od momentu chrztu, odpowiada za nasze naśladowanie Chrystusa, w Jego życiu pełnym ofiarnej miłości, tak abyśmy mogli także doświadczyć Jego chwały.

Duch modli się w nas. Duch wstawia się za nami i modli się w nas słowami, których nie odda ludzki język, abyśmy szczęśliwie dotarli do przeznaczonego nam miejsca w królestwie Bożym (☞ Rz 8,26–27). Równocześnie pozostaje on wciąż Duchem Kościoła • Wołać do Boga „Abba” i spotkać się z Jezusem jako Pierworodnym pośród wielu braćmi (☞ Rz 8,29) możemy tylko wtedy, gdy **jesteśmy częścią Jego ciała**. Duch łączy w jedno doświadczenie wielu braci i siostr, dając nam oparcie we wspólnocie wierzących • To tylko niektóre z Jego darów. Każdy z nas może dopisać te, które dostrzegamy we własnym życiu

II czytanie : Rz 8,8–17 (Biblia Tysiąclecia)

(8) A ci, którzy żyją według ciała, Bogu podobać się nie mogą. (9) Wy jednak nie żyjecie według ciała, lecz według Ducha, jeśli tylko Duch Boży w was mieszka. Jeżeli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten do Niego nie należy. (10) Jeżeli natomiast Chrystus w was mieszka, ciało wprawdzie podlega śmierci ze względu na [skutki] grzechu duch jednak posiada życie na skutek usprawiedliwienia. (11) A jeżeli mieszka w was Duch Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Chrystusa <Jezusa> z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was swego Ducha. (12) Jesteśmy więc, bracia, dłużnikami, ale nie ciała, byśmy żyć mieli według ciała. (13) Bo jeżeli będziecie żyli według ciała, czeka was śmierć. Jeżeli zaś przy pomocy Ducha uśmiercać będziecie popędy ciała - będziecie żyli. (14) Albowiem wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi. (15) Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, by się znowu pogрузić w bojaźni, ale otrzymaliście ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: Abba, Ojciec!

(16) Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi. (17) Jeżeli zaś jesteśmy dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa, skoro wspólnie z Nim cierpimy po to, by też wspólnie mieć udział w chwale.

Ojcowie Kościoła komentują czytania biblijne:

(1 Kor 12, 3–7.12–13)

➤ Św. Cyryl Jerozolimski

Wielkość Ducha Świętego

Kimś wielkim, wszechmocnym w swych darach i dziwnym jest Duch Święty. Pomyśl, ilu was tu teraz siedzi, ile dusz jest tu razem! A w każdym z nas działa On w odpowiedni sposób.

Jest tu wśród nas, zna usposobienie każdego, widzi myśli, sumienie i słowa. Wielkie jest już to, co dopiero powiedziałem, ale jest i małe. Rozważ przez Niego oświecony, ilu jest chrześcijan w całej naszej diecezji, ilu w całej prowincji Palestyny! Spójrz oczyma duszy na całe państwo rzymskie i dalej na cały świat.

Na plemiona Persów, na ludy Indów, na Gotów, Sarmatów, Gallów, Hiszpanów, Maurów, Libijczyków i Etiopczyków, na narody, których nie znamy nawet z imienia, bo nawet nazwa wielu narodów nie doszła do naszej świadomości.

Pomyśl o biskupach, kapłanach, diakonach, mnichach, dziewicach i świeckich każdego narodu! I popatrz na wielkiego Przewodnika i Dawcę łask. W całym świecie udziela On jednemu czystości, drugiemu stałego dziewictwa, innemu miłosierdzia, dobrowolnego ubóstwa, daru wypędzania złych duchów. Jak światło jasnym promieniem oświeca wszystko, tak i Duch Święty oświeca tych, którzy mają oczy.

Kto bowiem nie ma oczu i jest niegodny łaski, niech nie widzi Ducha, lecz własną niewiarę. Widzisz Jego moc, z jaką działa na całym świecie. Ale nie pozostań na ziemi, lecz wznies się w górę! Wznies się myślą do pierwszego nieba i zobacz tam liczne, nie zliczone tysiące Aniołów! Jeśli możesz, wznies się jeszcze wyżej!

Patrz na Archaniołów, patrz na Duchy, patrz na Potęgi, patrz na Księstwa, patrz na Moce, patrz na Trony, patrz na Panowania! Nad nimi wszystkimi dany jest przez Boga Ten, który uczy i oświeca – Pocieszyciel. Potrzebował Go wśród ludzi Eliasz, Elizeusz, Izajasz. Potrzebował Go wśród Aniołów i Michał, i Gabriel. Żadne stworzenie nie może się z Nim równać w godności. Wszystkie chóry i zastępy Aniołów nie dorównują Duchowi Świętemu.

W porównaniu z wszechdobrą mocą Pocieszyciela pozostają wszystkie w cieniu. Wysłane są, by służyć; Duch Święty bada głębię Boga, jak mówi apostoł: „**Duch bada wszystko, nawet głębokości Boże; bo któż z ludzi wie, kim jest człowiek, prócz ducha ludzkiego, kim jest Bóg, jeno Duch Boży**” (1 Kor 2, 10n).

On zapowiedział przez proroków Chrystusa. On działał przez aniołów, On dziś pieczętuje w chrzcie dusze. Ojciec daje Synowi, Syn udziela Duchowi Świętemu. Sam Jezus to mówi, nie ja: „**Wszystko zostało Mi przekazane przez Ojca mego**” (Mt 11, 27).

O Duchu Świętym zaznacza: „**Gdy przyjdzie On, Duch prawdy, Mnie uwielbi, bo z mego weźmie i wam oznajmi**” (J 16, 13n). Ojciec daje wszystko przez Syna z Duchem Świętym. Nie są inne łaski Ojca, inne Syna i inne Ducha Świętego, bo jest tylko jedno zbawienie, jedna moc, jedna wiara, jeden Bóg, Ojciec, jeden Pan, Jego Jednorodzony Syn, jeden Duch Święty – Pocieszyciel.

➤ Św. Cyryl Aleksandryjski

Duch Panem

Pisze św. Paweł

- ❖ do Tymoteusza: „**Dobrego depozytu strzeż z pomocą Ducha Świętego, który w nas mieszka**” (2 Tm 1, 14);
- ❖ do Rzymian: „**Nie odważę się jednak wspomnieć niczego poza tym, czego dokonał przeze mnie Chrystus w doprowadzeniu pogan do posłuszeństwa [w wierze] słowem i czynem, mocą znaków i cudów, mocą Ducha Świętego**” (Rz 15, 18); i dalej: „**Proszę więc was, bracia, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa i przez miłość Ducha Świętego, abyście udzielili mi wsparcia modłami**” (tamże, 30);
- ❖ do Koryntian: „**Czyż nie wiecie, że ciała wasze są przybytkiem Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga?**” (1 Kor 6, 19); i dalej: „**Ten zaś, kto się łączy z Panem, jest z Nim jednym duchem**” (tamże, 17).

Oto jasno nazywa Ducha Panem, jaśniej to jeszcze czyni, gdy pisze do Żydów: „**I tak aż do dnia dzisiejszego, gdy czytają Stare Przymierze, pozostaje nad nimi ta sama zasłona, bo odsłania się ona w Chrystusie. I aż po dzień dzisiejszy, gdy czytają Mojżesza, zasłona spoczywa na ich sercach. A kiedy ktoś zwraca się do Pana, zasłona opada. Pan zaś jest Duchem, a gdzie jest Duch Pański, tam jest wolność**” (2 Kor 3, 14–17); i dalej: „**My wszyscy z odsłonię tą twarzą wpatrujemy się w jasność Pańską, jakby w zwierciadle, za sprawą Ducha Pańskiego coraz bardziej jaśniejąc, upodabniamy się do Jego obrazu**” (tamże, 18).

Jeśli więc jeden jest Pan, Jezus Chrystus, według zdania Pawła, a nazywa on również Ducha Panem, to nie uznaje żadnej różnicy w istocie Syna i Ducha, ale jakby z Niego i w Nim istniejącego nazywa Go imieniem Pańskim.

➤ Św. Leon Wielki

Królewskie zadanie

Aczkolwiek Kościół Boży na odrębne dzieli się stopnie, tak że ciało jego różne obejmuje członki, „**wszyscy jednak – jak mówi apostoł – w Chrystusie jedno jesteście**” (Rz 2, 5)...

A więc, ukochani moi, z jednej wiary i chrztu wszyscy na równi korzystamy i wspólną wszystkim otrzymujemy godność. Podług świętych słów, błogosławionego Piotra Apostoła: „**I wy jako żywe kamienie na Nim się budujecie, dom duchowny kapłaństwo święte, ku ofiarowaniu duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa**”.

Kilka wierszy niżej powiada: „**A wy, rodzaj wybrany, królewskie kapłaństwo, naród święty, lud nabyty**” (1 P 2, 5.9). Zatem znak krzyża czyni wszystkich ochrzczonych królami, namaszczenie zaś Ducha Świętego konsekruje wszystkich na kapłanów.

Dlatego każdy chrześcijanin z ducha i zasad winien być świadom tego, że królewskiego jest rodu, i poczuwać się do brania udziału w kapłańskim zadaniu.

A iście królewska to władza: rządy ducha, Bogu poddanego, nad ciałem! I nie masz większego kapłaństwa, jak Bogu oddać sumienie czyste i składać Mu ofiarę z życia świętego na ołtarzu serca! Za łaską Bożą wszyscy mogą w tym uczestniczyć.

